**Co zmieni nowa ustawa winiarska?**

**Już wkrótce wejdzie w życie nowa ustawa o wyrobach winiarskich, która ma kompleksowo uregulować kwestie dotyczące produkcji win, ale także innych wyrobów alkoholowych, takich jak miody czy cydry. Czy ustawa okaże się ułatwieniem dla producentów?**

Ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o wyrobach winiarskich została opublikowana 5 stycznia 2022 r. a większość jej przepisów zacznie obowiązywać 60 dni po jej ogłoszeniu. Opracowywany od wielu lat akt ma na celu zharmonizowanie przepisów dotyczących produkcji oraz znakowania fermentowanych napojów winiarskich. Regulacje dostosowano m.in. do aktualnych wymogów unijnych, a nowe rozwiązania mają ułatwić producentom prowadzenie działalności.

**Cydr uregulowany**

*Ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o wyrobach* winiarskich (popularnie zwana nową ustawą winiarską) zastąpi *Ustawę z dnia 12 maja 2011 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina*. Obecny akt ureguluje organizację rynku wina, nie obejmie jednak – tak jak robiła to poprzedniczka – zapisów dotyczących nazw pochodzenia, oznaczeń geograficznych i określeń tradycyjnych w sektorze wina. A jakie konkretnie rozwiązania proponuje nowy akt?

- Warto zaznaczyć, że oprócz regulacji rynku wina nowa ustawa zawiera także przepisy dotyczące innych napojów fermentowanych, takich jak np. miody pitne, cydry, itp. – mówi Remigiusz Zdrojkowski z firmy XBS PRO-LOG, wyspecjalizowanej w obsłudze logistycznej towarów akcyzowych. - Nareszcie wszystkie wyroby fermentowane zostaną uwzględnione w jednym akcie. Dotychczas tak nie było, bo np. unormowania dotyczące cydru błąkały się po kilku aktach prawnych i dopiero teraz znajdą się w jednej ustawie – podkreśla.

Ustawa zawiera definicję cydru, perry, miodów pitnych i win owocowych. Część definicji została zmieniona, inne uzupełniono. Wprowadzono również wyróżnienie kategorii produktów jakościowych. Teraz kupując cydr będziemy wiedzieli z czego się składa. Do tej pory często kupowaliśmy jedynie nazwę, gdyż w tak nazwanym produkcie jabłek mogło być niewiele.

**Winiarz – to nie zawsze znaczy to samo**

Nowe przepisy wprowadziły definicję winiarza, dzieląc ten zawód na dwie kategorie. Winiarzem może więc być producent wina (osoba wytwarzająca wino), albo plantator (uprawia winorośl). Często oczywiście będzie to jedna i ta sama osoba.

W kategorii producentów wina wyróżniono jeszcze drobnego producenta, czyli tzw. małego winiarza. Jest to osoba, która wyrabia średnio mniej niż 1000 hektolitrów wina i produkuje wino z owoców własnych lub dokupuje owoce (nie więcej niż 50%) także od sąsiadów z własnego województwa lub powiatów z województwem tym sąsiadujących. Zatem mamy do czynienia z dość szeroką definicją sąsiada i upraw własnych. Co ciekawe, 1000 hektolitrów to średnia z trzech kolejnych lat winiarskich, więc w poszczególnych latach ilość wytworzonego wina może się mocno różnić.

Zmianie uległ też termin rejestracji winiarzy. Producent wina zamierzający wyrabiać wino przekazuje Dyrektorowi Generalnemu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR) informację o tym zamiarze nie później niż na 2 tygodnie przed rozpoczęciem produkcji wina, ale zarazem nie później niż do dnia 15 września danego roku winiarskiego. Formularz znajduje się na stronie internetowej KOWR. Termin ten nie podlega przywróceniu!

Jako, że działalność winiarska jest działalnością regulowaną, należy mieć odpowiednie zezwolenie. Do tej pory wydawał je minister rolnictwa, obecnie zajmie się tym KOWR. Zmniejszyły się też formalności rejestracyjne i poszerzone zostały limity, przy których można skorzystać z uproszczonej procedury.

Co ciekawe, nowa ustawa głosi, że działalność gospodarcza w zakresie wyrobu wina przez drobnego producenta wina z upraw własnych nie jest działalnością regulowaną i nie podlega wpisowi do rejestru. Przywileje te rozszerzono także na pozostałych producentów napojów fermentowanych. Tu jednak uwaga – drobni producenci wina z upraw własnych będą nadal wpisywać się do Ewidencji Producentów prowadzonej przez KOWR.

Po wejściu w życie ustawy, do uzyskania zezwolenia na obrót hurtowy napojami alkoholowymi nie będzie obowiązany również drobny producent wina z upraw własnych, który zbywa wyprodukowane przez siebie napoje alkoholowe przedsiębiorcom posiadającym zezwolenie detaliczne.

**Bez składu podatkowego i bez sanepidu**

Spora zmiana dotyczy również akcyzy. Jak dotąd wyroby alkoholowe można było produkować tylko w składzie podatkowym. To rozwiązanie nie było ani łatwe, ani tanie, szczególnie dla małych producentów. Umożliwiało jednak zapłatę tzw. odroczonej akcyzy.

- Można było ewentualnie zapłacić podatek z góry lub zapłacić akcyzę od wyrobu gotowego z pominięciem składu podatkowego, ale dotyczyło tylko producentów wina z upraw własnych – mówi Remigiusz Zdrojkowski. - Ten przywilej zostanie poszerzony i będą mogli z niego skorzystać producenci innych napojów fermentowanych produkujący z własnych surowców (lub dokupionych od sąsiada).

Każdy zakład, w którym prowadzona jest produkcja spożywcza musi być przed uruchomieniem zatwierdzony przez sanepid. Ta żmudna i długotrwała procedura poprzedza uzyskanie wpisu na listę podmiotów podlegających kontroli. Są jednak wyjątki! Już obecnie z takiego obowiązku zwolnieni są mali winiarze, a dzięki nowej ustawie dołączą do nich producenci innych napojów fermentowanych. Powyższe nie oznacza, że mali producenci nie będą podlegać kontroli, czy też że nie muszą spełniać wymogów określonych przez przepisy sanitarne. Jak najbardziej – oni również muszą prowadzić działalność zgodnie z wymogami prawnymi.

**Co te zmiany oznaczają dla producentów win?**

Trzeba przyznać, że przy projekcie ustawy uwzględniono wiele głosów producentów wina i hodowców winorośli. Mały zgrzyt w procesie legislacyjnym pojawił się w trakcie drugiego czytania, gdy padła propozycja, aby do ustawy wprowadzić zapisy umożliwiające zamawianie wraz z żywnością wina przez Internet. Propozycje te zostały negatywnie zaopiniowane przez stronę rządową, w efekcie czego Sejm ich nie poparł. Pozostaje więc liczyć na całościowe uregulowanie tego problemu (dotyczące tym razem wszystkich wyrobów alkoholowych) w innej ustawie.

- Ustawa winiarska zawiera szereg korzystnych rozwiązań – szczególnie z punktu widzenia producentów win owocowych, cydrów itp., których działalność została zrównana z nową sytuacją producentów win. Poza tym wszyscy produkujący napoje fermentowane będą mogli szukać przepisów dotyczących ich wyrobów w jednym akcie – mówi przedstawiciel XBS PRO-LOG. - Nowa ustawa winiarska ujednolica i upraszcza wymagania dotyczące wpisu do rejestru działalności regulowanej. Zaproponowane zmiany zmniejszają obciążenia administracji i miejmy nadzieję, biurokrację. Mali producenci otrzymali ułatwienia, dzięki którym nie będą już traktowani tak samo jak podmioty duże, z większym zapleczem, wyspecjalizowanym personelem i większymi środkami finansowymi – dodaje ekspert.

Nowa ustawa przewiduje również wydanie czterech rozporządzeń ministra rolnictwa. Pozwala na zwiększenie maksymalnej wielkości produkcji wysokojakościowych fermentowanych napojów winiarskich przez drobnych producentów wina z 10 tys. l/rok do 100 tys. l/rok. Umożliwi też produkcję takich napojów proporcjonalnie do wielkości posiadanych hektarów sadów lub liczby pni pszczelich, a także na ich wyrób poza składem podatkowym oraz zwolnienie z obowiązku zatwierdzania zakładów pod względem sanitarnym.

Objęcie przywilejem zapłaty akcyzy od gotowego wyrobu wszystkich producentów wyrobów fermentowanych pozwoli nie tylko na zrównanie szans, ale i wyeliminowanie sytuacji, w których jednoczesny producent wina i miodu pitnego część akcyzy od swoich wyrobów płacił w składzie a część poza nim.

Istnieje jednak pewien problem, który zgłaszała branża, a którego nie udało się rozwiązać. Zapisy nowej ustawy winiarskiej nie do końca korelują z zapisami ustawy akcyzowej. Chodzi o to, że fermentowany napój winiarski wyprodukowany zgodnie z ustawą winiarską nie zawsze będzie uznany za napój fermentowany pod względem akcyzowym. Produkt winiarski wytworzony z krajowych owoców (jabłek, gruszek, wiśni, porzeczek) może pod względem akcyzowym zostać zakwalifikowany jako spirytusowy. W przypadku wyrobów produkowanych na bazie winogron, takie ryzyko nie istnieje.

Problem musiał zauważyć także rząd, bowiem od 1 stycznia 2022 roku weszły w życie przepisy, które podniosły znacząco opodatkowanie alkoholu. W tym samym czasie jednak obniżono podatek nakładany na producentów win, miodów pitnych i wódek regionalnych.

**Jak zmiany mogą wpłynąć na rynek?**

Winnic w Polsce przybywa i obserwując utrzymującą się od kilku lat tendencję będzie przybywać nadal. Coraz więcej osób marzy o produkcji wina i hodowli winorośli. Dotychczas obowiązujące prawo mogło skutecznie ograniczać ich zapał.

Uproszczenie procedur i wprowadzenie instytucji małego winiarza z pewnością korzystnie wpłynie na rynek. Osoby prowadzące niewielką winnicę – będącą niejednokrotnie działalnością hobbystyczną – unikną uciążliwej części dotychczasowych formalności. A konsumenci będą mogli cieszyć się rzemieślniczymi wyrobami, tak ostatnio popularnymi, co widać choćby po zainteresowaniu kraftowymi piwami. Zatem to, czy kraftowe wina, cydry i miody staną się widoczne na rynku, zależeć będzie w dużej mierze od marketingu, bo przepisy, które ułatwiają ich produkcję na niewielką skalę, już są.

Źródło: [pro-log.com](http://pro-log.com.pl/)